

29 SIERPNIĄ 2019

70. ROCZNICA ŚMIERCI GEN. DYW. FRANCISZKA KSAWEREGO LATINIKA



Urodził się w Tarnowie jako syn Antoniego Izzydora Latinika, nauczyciela geografii w szkołach średnich. Ukończył gimnazjum w Krakowie, a w 1882 r. Szkołę Kadetów Piechoty w Łobzowie. Rozpoczął służbę w wojsku austro-węgierskim, w 1889 r. został mianowany porucznikiem piechoty. W latach 1889 – 1891 r. studiował w Akademii Sztabu Generalnego w Wiedniu i pełnił służbę liniową, w sztabach jednostek i w Sztabie Generalnym. W tym czasie zaprzyjaźnił się z późniejszym generałem Tadeuszem Rozwadowskim. Pracował w Biurze Kartograficznym Sztabu Generalnego, odbył staż w charakterze szefa sztabu brygady. Następnie był delegowany do Biura Operacyjnego XI Korpusu we Lwowie i do Biura

Krajoznawczego Sztabu Generalnego w Wiedniu, z ramienia którego odbył służbowe podróże po Bałkanach z misją sporządzenia strategicznego i taktycznego opisu terenów pomiędzy Bośnią a Albanią. W 1896 r. awansował do rangi kapitana, a w 1909 r. – majora. Został przydzielony do 13. pułku piechoty w Krakowie. Był przez pewien czas komendantem kursów dla oficerów rezerwy, a potem wykładowcą taktyki w wyższej szkole oficerskiej. W 1911 r. awansował na podpułkownika, a w 1913 r. został przeniesiony do 1. pułku piechoty w Opawie na stanowisko zastępcy dowódcy pułku. W latach 1909 – 1913 zajmował stanowisko komendanta macierzystej Szkoły Kadetów w Łobzowie.

Po wybuchu I wojny światowej w lipcu 1914 r. objął dowództwo 2. pułku marszowego i w sierpniu brał udział w ofensywie na Lublin, walcząc pod Annopolem, Ratoszynom, Kraśnikiem, Rozwadowem i Mielcem. 17 IX 1914 r. objął dowództwo 100. pułku piechoty, złożonego w większości z cieszyńiaków, więc powszechnie zwanego Cieszyńskim, w którym uczestniczył w walkach nad Nidą. Na czele tego pułku wziął udział w bitwie pod Gorlicami – 2 maja 1915 r. prowadził oddział w ataku na wzgórze Pustki, które stanowiło jedną z głównych pozycji sił rosyjskich na północ od Gorlic, a następnie w walkach pościgowych pod Bieczem, Jasłem i Jarosławiem (sławna „Dolina Śmierci”). Jeszcze w 1915 r. awansował na pułkownika. Po dwumiesięcznej przerwie spowodowanej chorobą objął zastępczo dowództwo XXIII Brygady Piechoty, z którą 26 VIII 1915 r. wkroczył do Brześcia n. Bugiem. Następnie walczył na południowym odcinku frontu wschodniego, aż do czasu ofensywy Brusilowa w VI 1916 r. W październiku 1916 r. powrócił na stanowisko dowódcy XXIII Brygady walczącej wówczas na Bukowinie. Wiosną 1917 r. wraz z XII Dywizją Piechoty płk. Latinik został przeniesiony na front włoski pod Isonzo. Jesienią dowodzona przez niego brygada wzięła udział w niemiecko-austriackiej ofensywie pod Caporetto oraz w pościgu aż do rzeki Piawy. W lutym 1918 r. został przeniesiony na front do Tyrolu i objął dowództwo VIII Brygady Piechoty. W czerwcu 1918 r. został ciężko ranny.

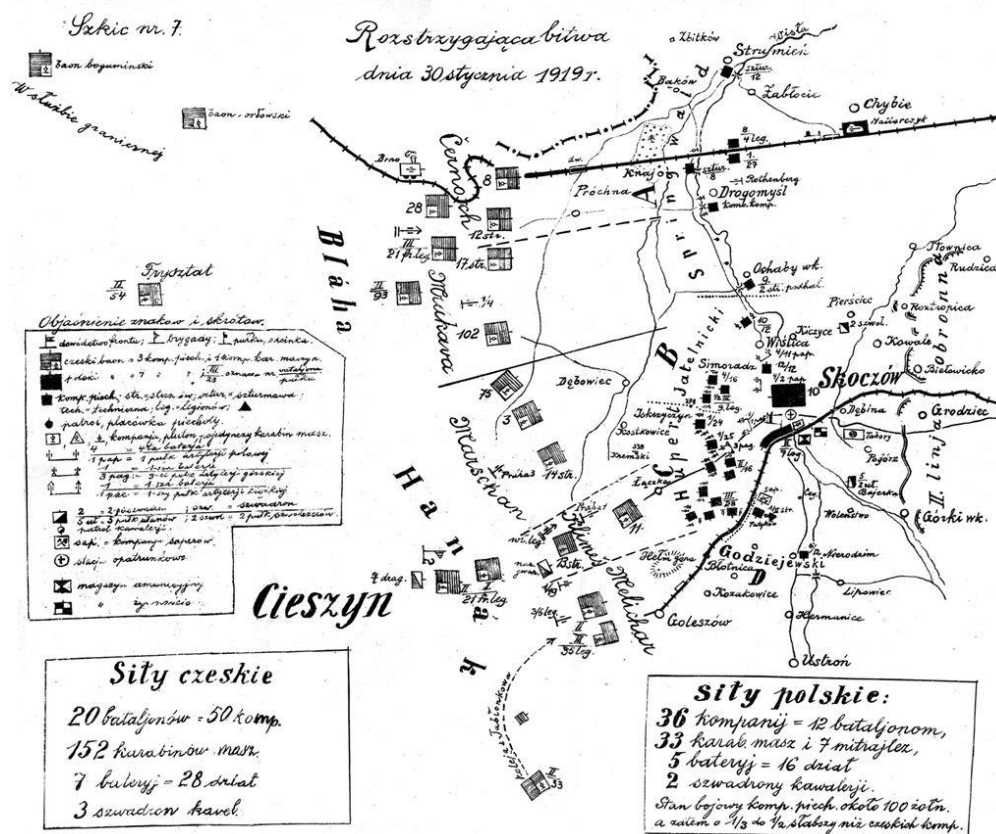
Po wyzdrowieniu został skierowany na terytorium okupowanego przez Austriaków Królestwa Polskiego. Został dowódcą okręgu wojskowego w Zamościu.

2 XI 1918 r., gdy władze austriackie w Zamościu zostały zlikwidowane, płk. Latinik przeszedł do Wojska Polskiego i objął dowództwo miejscowego garnizonu, popierając jednocześnie działającą w Zamościu Polską Komisję Likwidacyjną.

17 XI 1918 r. został mianowany dowódcą okręgu wojskowego w Cieszynie i przystąpił do organizowania oddziałów polskich na Śląsku Cieszyńskim.



Sztab dowództwa frontu śląskiego podczas przeglądu odcinka bojowego (Simoradz). W pierwszym rzędzie od lewej: szef sztabu kpt. Fr. Palarezyk, adiutant d-cy por. Józef Figia, brygadler Fr. Ks. Latinik, szef artyl. kpt. St. Miller, płk. Jatełnicki.



23 I 1919 r. odrzucił ultimatum czeskie żądające ewakuacji sił polskich z tego terytorium i stanął na czele około 2 tysięcznego oddziału w walkach przeciwko nacierającym wojskom czeskim. Zatrzymał czeską ofensywę w bitwie pod Skoczowem 28 – 30 stycznia 1919 r. i doprowadził do zawieszenia broni 31 I. Był członkiem delegacji polskiej do Komisji Rozjemczej utworzonej przez Komisję Międzysojusznicy w Cieszynie.

22 maja 1919 r. został dowódcą Frontu Śląskiego, a 30 maja 1919 r. został mianowany dowódcą 6. Dywizji Piechoty, która była w trakcie organizacji. Od 13 X 1919 r. do III 1920 r. dowodził 7. Dywizją Piechoty i równocześnie Frontem Śląskim. Decyzją Naczelnego Wodza z 23 XI 1919 r. został awansowany na generała. Od lutego do sierpnia 1920 r. był wojskowym przedstawicielem rządu polskiego przy Komisji Delimitacyjnej polsko-czechosłowackiej w Opawie i Międzysojusznicy Komisji Plebiscytowej w Cieszynie.

W obliczu postępującej ofensywy bolszewickiej został przeniesiony do Frontu Północnego i 6 VIII 1920 r. objął dowództwo 1. Armii, która miała bronić przedpola Warszawy na odcinku pomiędzy Modlinem, Zegrzem i Górą Kalwarią. Został też mianowany wojskowym gubernatorem Warszawy. Podczas Bitwy Warszawskiej 13 – 16 VIII 1920 r. kierował operacjami pod Zegrzem i Radzyminem, odpierając bolszewickie uderzenie na miasto. Podczas działań pościgowych był dowódcą Grupy Południowej 6. Armii, nacierając w kierunku na Tarnopol, Szepetówkę, Konstantynów i Płoskirów.

Po zawieszeniu broni jesienią 1920 r. został mianowany generałem dywizji i powołany na kierownika Kursów Informacyjnych dla wyższych dowódców w Rembertowie. 20 IV 1921 r. został mianowany dowódcą Okręgu Generalnego „Kielce”. Od 15 XI 1921 r. dowodził Okręgiem Korpusu Nr X w Przemyślu.

W latach 1920 – 1922 wchodził w skład pierwszej Tymczasowej Kapituły Orderu Virtuti Militari. 2 V 1922 r. został zweryfikowany w stopniu generała dywizji ze starszeństwem z dniem 1 VI 1919 r. i 10. lokatą w korpusie generałów. 30 XI 1922 r. minister spraw wojskowych St. Szeptycki powołał go na członka Tymczasowego Komitetu Organizacyjnego Budowy Pomnika Nieznanego Żołnierza w Warszawie.

9 XI 1924 r. Prezydent RP St. Wojciechowski zwolnił gen. Latinika ze stanowiska dowódcy okręgu korpusu. 28 II 1925 r. na własną prośbę został on przeniesiony w stan spoczynku.

Zamieszkał w Krakowie, gdzie działał jako członek Towarzystwa „Rozwój” i prowadził akcję odczytową. Po II wojnie światowej założył i organizował Związek Emerytów Wojskowych i Wdów.

W 1934 r. wydał własnym nakładem pracę: Walka o Śląsk Cieszyński w r. 1919, s. 150, 2 mapy.

Zmarł 29 sierpnia 1949 r., pochowany na Cmentarzu Rakowickim w rodzinnym grobowcu.

Jego Imieniem została nazwana jedna z ulic w Bielsku-Białej, a 28 I 2019 r. na budynku parafii ewangelicko-augsburskiej w Skoczowie przy ul. Zofii Kossak została odsłonięta tablica pamiątkowa poświęcona gen. Franciszkowi Ksaweremu Latinikowi, dowódcy Frontu Śląskiego.